

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo duży druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 236.

Kraków, środa 8 października 1941.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnym do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Nowe sukcesy ofensywnych operacji na Wschodzie.

Rozgromiona próba wysadzenia wojsk sowieckich na zachód od Leningradu. Ataki powietrzne na porty Anglii południowej, na Tobruk i Suez.

Z głównej kwatery Wodza 7 października. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Operacje ofensywne na wschodzie przyniosły wczoraj dalsze sukcesy.

Na zachód od Leningradu próba wylądowania znacznych sił sowieckich, wspierana przez ogień całej kronsztadzkiej artylerji fortyfikacyjnej, okrętowej i nadbrzeżnej została całkowicie odparta przez zdecydowaną interwencję jednostek obronnych wojsk niemieckich. Równocześnie załamały się potężne ataki, przy pomocy których front okrążający miał być od wewnątrz przełamany. Nieprzyjacieli poniosł ciężkie i krwawe straty. Oddziały, które wylądowały, zostały starte lub wzięte do niewoli. Kilka w pełni obsadzonych okrętów zostało zatopionych, 22 samochodów pancernych, w tym siedem najcięższych, zniszczono. Samoloty bojowe bombardowały w nocy

na 6 października z dobrym rezultatem pewien port nad morzem Azowskim, jak również ważny punkt węzłowy na zachód od Moskwy i wojskowe urządzenia w Leningradzie.

W walce przeciw Wielkiej Brytanji samoloty bojowe zatopily za dnia, 400 km na zachód od Brestu, jeden okręt handlowy, pojemności 2500 ton i bombardowały ważne ze względów wojennych urządzenia na wyspach Szetlandzkich. Ostatniej nocy ataki lotnictwa kierowane były na porty w Anglii południowej.

W Atryce północnej niemieckie samoloty bojowe uzyskały w nocy na 5 października trafienia bombami w miasto i port Tobruk. Dalszy atak powietrzny skierowany był na reed Suez.

Naloty nieprzyjaciela na teren Rzeszy nie odbywały się ani w dzień ani w nocy.

zących Moskwę z południem, jedna przebiega przez Charków. Inna biegnie przez Brjańsk do Leningradu. Charków, będący siedzibą wielkiego przemysłu, połączony jest zarówno z rejonami południowymi, jak i z Zagłębem Donieckim, wreszcie z rejonem Krzywego Rogu, znajdującym się już w rękach wojsk niemieckich, liniami dwutorowymi.

Ze względów techniczno-wojskowych, jak i gospodarki wojennej, fakt utraty tego dworca kolejowego musi być niezwykle bolesnym dla dowództwa sowieckiego.

Atak niemieckiego lotnictwa na Ramsgate.

Berlin, 7 października. Miejscowość Ramsgate, zaatakowana przez niemieckie lotnictwo w nocy z 5 na 6 października br., jest znaną w świecie kąpieliskiem morskim oraz siedliskiem brytyjskiego sportu żeglarskiego. Istotnym znaczeniem Ramsgate jest fakt, iż miejscowość ta posiada ufortyfikowaną stację ochrony wybrzeża, w której znajduje się wielka flota łodzi rybackich.

Ponieważ Ramsgate znajduje się na najbardziej wysuniętym cyplu hrabstwa Kent, zbliżonym od południa ku ujściu rzeki Tamizy, przeto przez naturę jest ona stworzona na port rybacki i punkt zborny statków żeglugi rybackiej. Zadania wojenne w dużym stopniu przyczyniły się do podniesienia znaczenia tej miejscowości.

Pozatem w porcie Ramsgate istnieją zakłady przemysłowe oraz stocznie statków, tudzież urządzenia, niezbędne dla zaopatrzenia 33.000 mieszkańców.

Beznadziejna sytuacja Leningradu.

Berlin, 7 października. Z opowiadań sowieckich żołnierzy, wziętych ostatnio do niewoli fińskiej, dowiadujemy się, jak się przedstawia sytuacja bojowa dookoła Leningradu, oglądana oczyma nieprzyjaciela.

Oto, jak wynika z zeznań jeńców sowieckich, przedmieścia Leningradu są poważnie zrujnowane. Spłonęło wiele budynków fabrycznych i przemysłowych. Jedna z fabryk, zatrudniająca przeszło 30.000 robotników, a która wykonuje czołgi, została całkowicie zdemolowana tak, że nie pozostały nawet mury budynków.

Życie mieszkańców milionowego miasta staje się z dnia na dzień potworniejsze. Żelazny pierścień, stworzony przez wojska niemieckie oraz fińskie, uniemożliwia jakikolwiek wysiłki sowieckie, zmierzające do przełamania go. Artylerja wspólnie z lotnictwem niszczy zarówno taktyczne, jak i inne placówki gospodarki wojennej.

Do tych wszystkich trudności dochodzą jeszcze kłopoty prowiantowe; doszło już do tego, że racje żywnościowe zostały znacznie zmniejszone. Bez względu na to, czy walka będzie trwała dłużej lub krócej, sytuacja Leningradu jest w każdym bądź razie beznadziejna.

Niezależnie od nowej serii ataków na Leningrad które spowodowały pożary na terenie tego wielkiego miasta, niemieckie samoloty bojowe w kilku akcjach w nocy na 6 października br. zaatakowały obiekty portowe, kolejowe, lotniska na poszczególnych odcinkach frontu wschodniego. Przy tej okazji zaobserwowano spustoszenia celnych pocisków na wyznaczone obiekty.

Doskonałe wyniki niemieckiego lotnictwa.

Berlin, 7 października. Niemieckie lotnictwo, działające na północnym odcinku frontu wschodniego, poczyniło w dniu 5 października br. nowe sukcesy.

Celnymi pociskami bombowymi obrzucono dwa bolszewickie statki transportowe, łącznej pojemności 3000 ton, poruszające się na wodach Zatoki Fińskiej, przy czym poważnie je uszkodziły. Pozatem zniszczono jeden z mostów kolejowych na linii kolei murmańskiej oraz celnymi pociskami bombowymi obrzucono i przerwało w kilku miejscach inne ważne połączenie kolejowe na froncie, biegnącym opodal wybrzeża Oceanu Lodowatego.

W dniu 5 października br. na wszystkich częściach frontu wskutek bombardowania dokonane w lotach niższych, zadano bolszewikom bardzo poważne straty w ludziach i materiale. Unieszkodliwiono przytem 78 pociągów transportowych i towarowych. 55 pociągów zostało zupełnie zniszczonych. Cztery bardzo ważne dworce zostały tak celnie obrzucone pociskami, iż ruch na tych odcinkach doznał poważnych przeszkód i przerwy.

W czasie zwalczania celów naziemnych zniszczono w jednym tylko dniu 34 działa sowieckie, 20 pancernych wozów bojowych, oraz 650 pojazdów mechanicznych różnego rodzaju. Ponadto nieustannymi nalotami ostrzelano bunkry, stanowiska polowe i koncentracje wojsk nieprzyjacielskich.

Dotkliwym ciosem dla bolszewików jest fakt zdemolowania dworca kolejowego w Charkowie przez niemieckie lotnictwo. Charków jest bowiem stacją węzłową, gdzie zbiega się osiem linii kolejowych, z czego kółka o niebywałej domiosłości. Z trzech sowieckich linii kolejowych, łą-

Łodzie podwodne zatopily w jednym tygodniu 107.000 ton.

Berlin, 7 października. Niemiecka marynarka wojenna mogła zakomunikować w nocy na sobotę nietylko to, że jej łodzie podwodne z ogólnej ilości 683.400 brytyjskiego tonażu handlowego, zatopionego w ciągu września łącznie z lotnictwem, zniszczyły same 452.000 ton, ale także wyszczególniła szereg nowych wielkich sukcesów.

Z transportu konwojowanego, odbywającego podróż z Gibraltar do Anglii, niemieckie łodzie podwodne zatopily 12 okrętów handlowych o łącznej pojemności 67.000 ton i jeden statek konwojujący. In na łódź podwodna zatopila na południowym Atlantyku parowiec-cysterna, pojemności 12.000 ton. Dalszy parowiec-cysterna o pojemności 12.842 ton znajdował się wśród okrętów handlowych, jakie łodzie podwodne posłały na dno z pewnego transportu konwojowanego na Atlantyku, przy czym zatopiono 4 jednostki o łącznej pojemności 28.000 ton, wobec czego w tym tygodniu łodzie podwodne zatopily ponownie

107.000 ton. Jeżeli do tego doliczy się 42.800 ton zatopionych w tym tygodniu przez niemieckie lotnictwo, to Anglicy stracili temsamem dalszych 149.800 ton czyli okrągiło 150.000 ton.

Pozatem niemiecka marynarka wojenna, przy użyciu swoich łodzi patrolowych, sparaliżowała atak brytyjskich ścigaczy na niemiecki transport konwojowany w Kanale La Manche. Łodzie patrolowe zatopily ogniem artylerji jeden ścigacz brytyjski, a drugi ciężko uszkodziły. Marynarka wojenna interwenjowała na wschodzie wszędzie tam, gdzie bolszewicy stawiali jeszcze opór na wybrzeżu Zatoki Fińskiej lub gdzie nazywały się sowieckie poławiacze min. Koło wybrzeża libijskiego zestrzelila ona 3 samoloty, a w czasie od 24 sierpnia do 30 września zniszczyły jej jednostki bojowe 31 samolotów brytyjskich, jej artylerja 27, czyli łącznie 58 samolotów brytyjskich.

Wojska sprzymierzone przyczynily się wybitnie do sukcesów na Wschodzie.

Berlin, 7 października. Wojska sprzymierzone, walczące na południowym odcinku frontu wschodniego, przyczynily się w wybitny sposób do wielkich sukcesów, uzyskanych w bitwach ostatnich tygodni.

Oddziały włoskie w ostatnich dniach września i pierwszych dniach października rozbiły znacznie jednostki sowieckie i wzięły do niewoli tysiące jeńców oraz zdobyły wiele materiału.

Dobre wyniki uzyskały również walczące oddziały węgierskie. Wojska węgierskie, stojące w dolnym biegu Dniepru, były narażone w ostatnich dniach na wielokrot-

ne gwałtowne ataki artylerji i piechoty bolszewickiej, które na tym odcinku frontu usiłowały po silnym przygotowaniu artyleryjskim wielokrotnie przekroczyć Dniepr. Węgrzy wykazali jednak dzielną postawę odporną i odparli skutecznie wszystkie sowieckie próby przedarcia się przez rzekę, zadając bolszewikom ciężkie straty.

Oddziały lotnictwa włoskiego i węgierskiego, operujące na tym odcinku frontu wykazały w licznych walkach powietrznych z ostatnich czasów swoją przekonującą przewagę nad sowieckimi lotni-

Czasopisma brytyjskie o sukcesach niemieckich na Wschodzie.

Genewa, 7 października. Rozwój wypadków na froncie wschodnim odbija się również na tonie publikacji miesięczników politycznych w Anglii.

„National Revue“ stwierdza, że organa propagandy brytyjskiej niezbyt przejmują się „walką Związku Sowieców na śmierć i życie“. Wydawca czasopisma „Nineteenth Century“ pisze m. in., że Niemcy uzyskali dotychczas na Wschodzie takie sukcesy wojenne, jakich jeszcze nie widziała historia. Kampanja Hitlera była znakomicie przemyślana, a jego plany nie zostały jeszcze nigdy zachwiane.

„Daily Express“ sądzi, że zadanie Anglii polega na tem, iż „należy stać twardo, choćby wszystko inne załamało się“.

kami. Myśliwce włoskie zestrzelily w tym czasie liczne samoloty bojowe i nurkowe. Pewna włoska sztafeta wywiadowcza zestrzelila w czasie jednego lotu wywiadowczego z trzech atakujących bolszewickich maszyn bojowych dwie. Węgierskie lotnictwo bojowe interwenjowało wielokrotnie nad dolnym Dnieprem w walkach, toczących się na ziemi i zadało bolszewikom ciężkie straty.

Również oddziały słowackiego i rumuńskiego lotnictwa bojowego stoczyły zwycięskie walki. W czasie wyniszczającej bitwy na wschód od Kijowa, lotnicy słowaccy dokonali licznych ataków na okrążone wojska sowieckie i zadali ciężkie straty przedwyszukiwaniem sowieckim kolumnom dowozowym. Myśliwce rumuńskie z końcem września bez własnych strat zestrzelily 4 sowieckie samoloty myśliwskie.

Oddziały armji słowackiej i rumuńskiej walczyły również zwycięsko w ramach armji niemieckiej.

W ten sposób, jeżeli chodzi o wyczynny bojowy i sukcesy, sprzymierzone wojska włoskie, węgierskie, rumuńskie i słowackie stoją godnie obok swoich niemieckich towarzyszy broni.

Pierwsze sukcesy lotników hiszpańskich na Wschodzie.

Berlin, 7 października. W toku wielkich walk na froncie wschodnim w ostatnim czasie przystąpiły do akcji także eskadry lotnictwa hiszpańskiego i uzyskały swoje pierwsze sukcesy.

Pewien mały oddział hiszpańskich samolotów bojowych w dniu 3 października w czasie atakowania kolumn samochodowych i wojsk sowieckich na drogach, prowadzących do frontu, zniszczył większą ilość samochodów ciężarowych i zadał nieprzyjacielowi ciężkie ofiary w ludziach.

Sukcesy Rumunji w walce z bolszewizmem.

Bukareszt, 7 października. Główna komenda armji rumuńskiej komunikuje m. in. następujące cyfry:

Od początku wojny wojska rumuńskie wzięły do niewoli przeszło 60.000 jeńców. Co do strat, to armja rumuńska wykazuje 15 tysięcy zaginionych, z czego 7—8.000 należy uważać jako zabitych, dalej 20.000 poległych i 76.000 rannych, z czego około 80% lekko.

Natomiast nieprzyjacieli na tych odcinkach frontu, na których walczyły z wojskami rumuńskimi miał 70.000 zabitych i około 100.000 rannych. Rumuni zniszczyli 553 samolotów nieprzyjacielskich, sami zaś stracili 120, z czego część zdołano z powrotem odzyskać. Zdobyli oni bardzo wielkie ilości materiału wojennych i amunicji, zaś własne straty są w porównaniu z tem bardzo niewielkie.

W dniu 5 października br. wojska rumuńskie działające na południowym odcinku frontu zyskały zwód na terenie. W niespodziewanym wypadzie przerwały one sowieckie pozycje polowe, zadając przytem straty bolszewikom. W toku tych walk wzięły one do niewoli 300 jeńców sowieckich.

Na południowym odcinku frontu wschodniego wyróżnili się w skutecznej akcji, podejmowanej w dniu 5 października również lotnicy rumuńscy. W walkach powietrznych zestrzelili oni trzy sowieckie samoloty, nie ponosząc żadnych strat własnych.

Nowy gabinet australijski.

Sztokholm, 7 października. Jak donosi Reuter z Camberra, podał premier Curtin, będący równocześnie ministrem obrony narodowej, do wiadomości skład nowego gabinetu australijskiego. Członkowie nowego rządu rekrutują się wyłącznie z Partji Pracy.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 7 października. Włoski komunikat wojskowy z poniedziałku brzmi następująco: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Wczorajszego popołudnia kilka brytyjskich samolotów przeleciało nad miastem Catania i zrzucało pewną ilość bomb zapalających i rozpryskujących małego kalibru. Czterech mieszkańców zostało rannych, wyrządzono pewną szkodę. Jeden nieprzyjacielski bombowiec i jeden myśliwiec zostały zestrzelone przez obronę ziemną, względnie przez nasze myśliwce.

W Cyrenajce nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały nanowo miasta Benghasi i Barce bombami, przyczem spowodowały szkody w domach mieszkalnych i zraniono siedem osób. Samoloty te ostrzelały z karabinów maszynowych bez rezultatu kilka wiosek kolonistów w Džebel. Nasza obrona ziemna straciła dwa z atakujących samolotów. Jeden dalszy samolot został przez naszych myśliwców zestrzelony w Trypelitanji. Na froncie Sollum, podczas akcji wysuniętych niemiecko-włoskich jednostek, wzięto do niewoli licznych jeńców i zdobyto broń. W walkach powietrznych niemieccy myśliwcy zestrzelili dwa „Hurricane’y”. Formacje bombowe włoskiego lotnictwa i formacje niemieckich samolotów bojowych przeprowadziły ponownie ataki na urządzenia portowe Tobruku i Marsa Matruk, przyczem trafione zostały rampy ładunkowe, obozy namiotowe i składy materiałowe. Bombardowano skutecznie również kilka wysuniętych lotnisk nieprzyjaciela.

W Afryce wschodniej angielskie samoloty zrzucały bomby na plac targowy w Gondarze, przyczem zabito dziewięciu tubylców i 18 zraniono.

Na morzu Śródziemnym jeden z naszych okrętów wojennych zestrzelił jeden nieprzyjacielski samolot. Jeden z naszych bombowców trafił pewnie nieprzyjacielski okręt-cysterne, pojemności 1.200 ton.

Sowiecki samolot strącony ogniem karabinowym.

Berlin, 7 października. W dniu 5 października br. na środkowym odcinku frontu wschodniego żołnierze niemieckiej piechoty zestrzelili samolot sowiecki, który usiłował dokonać nalotu na pozycje niemieckie.

Zestrzelenie samolotu należy zawdzięczać niezwykle celnym pociskom karabinowym żołnierzy piechoty niemieckiej.

Niemieckie wojska lądowe, posuwające się na południowym odcinku frontu wschodniego, niespodziewanie uderzyły w dniu 5 października br. na jedno z sowieckich lotnisk polowych. W pośpiesznej akcji niemieccy żołnierze zdobyli dwa samoloty sowieckie w nieszkodzonym stanie.

Kancelarz Hitler ustanowił „order wojenny Krzyża Niemieckiego”

Berlin, 7 października. Rozporządzeniem z dnia 28 września 1941 kancelarz Hitler ustanowił order wojenny Krzyża Niemieckiego.

Order ten, będący odznaczeniem wojskowym, będzie nadawany w stopniu srebrnym i złotym. Przedstawia się on jako ośmiopromienna, ciemno-szara, srebrno obramowana gwiazda o średnicy 65 mm, posiadająca czarna, srebrno obramowana swastyka, otoczona srebrnym wstęgiem złotym wieńcem laurowym na matowo srebrnym polu. Pod wieńcem widnieje data roku 1941. Krzyż Niemiecki nosi się bez wstążeczki po prawej stronie piersi.

Srebrny Krzyż Niemiecki będzie nadawany za wielokrotne wybitne zasługi w dowództwie w czasie wojny. Złoty Krzyż Niemiecki będzie nadawany za wielokrotnie wykazaną niezwykłą dzielność lub wielokrotne wybitne zasługi przy dowodzeniu oddziałami wojskowymi.

Min. dr Goebbels o walce Europy z bolszewizmem.

Metz, 7 października. Minister Rzeszy dr Goebbels wygłosił w niedzielę w obecności 75.000 ludzi przemówienie na temat walki Europy z bolszewizmem, wywołując m. in., iż w obecnej chwili naród niemiecki toczy walkę niesłychanych rozmiarów, która rozstrzygnie o losach przyszłości.

Gigantyczne boje, zwycięsko staczone przez wojska niemieckie oraz armje sprzymierzone, mieszczą w sobie zapowiedź wielkich rozstrzygnięć, w wyniku których wyrzeźbione zostanie nowe oblicze Europy. To, co obecnie dzieje się na wschodzie, nie

jest już wojną w właściwym tego słowa znaczeniu. Na wschodzie rozstrzyga się obecnie bowiem bój o światowe znaczenie. Przeznaczeniem bolszewizm było bowiem siać zamęt i terror wśród narodów europejskich. Jest to walka uajniższych instynktów, już nie ludzkich, lecz zwierzęcych, przeciwko cywilizacji.

Naród niemiecki, a wraz z nim narody kontynentu europejskiego, wieża, o jaką stawkę tutaj chodzi i dlatego też cała Europa współpracuje z Niemcami nad tem, by pokonać Unię sowiecką.

Opinia niemiecka o konferencji w Moskwie

Berlin, 7 października. Doniesienia urzędowe o zakończeniu konferencji moskiewskiej dają — według wrażenia odniesionego w Niemczech — dostateczną ilość argumentów, świadczących o tem, że w gruncie rzeczy rozstrzygające zagadnienia pozostały nadal otwarte, zaś zagadnienie, kto komu ma udzielić pomocy oraz w jakiej formie i jaką drogą pomoc ta ma być dostarczona, pozostało mimo wszystko zasadniczo nierozwiązane.

Dażenie Sowietów do zapewnienia sobie możliwie jak największych dostaw materiałowych ze strony mocarstw anglosaskich podkreślone zostało przez oświadczenie Molotowa, brzmiające niemal jak wyrzut, iż Sowiety zmuszone są ponosić cały ciężar wojny, której wynik zależy od rozmiarów pomocy, jaka udzielona będzie Sowietom. W przeciwnieństwie do tych rozszczeń sowieckich, lord Beaverbrook i delegat amerykański Harriman, w swoich deklaracjach podkreślali z naciskiem konieczność udzielenia przez Sowietów dostaw surowcowych dla Ameryki i Anglii, a to celem umożliwienia wykonania materiałowych, jakich dostarczyć mają Anglja i Ameryka. Jeżeli chodzi o dziedzinę polityczną, to

obserwatorom niemieckim rzuca się w oczy fakt, że Molotow w swojej mowie kreślił obraz potężnego frontu narodów „ze Związkiem Sowietów na czele” i w ten sposób do pewnego stopnia postawił Związek Sowietów na czele mocarstw sprzymierzonych, wchodzących w skład sojuszu wojennego.

Niema najmniejszych dowodów na to, aby przedstawiciele angielscy i amerykańscy na konferencji moskiewskiej okazali jakiegokolwiek wahanie w uznaniu tego kierowniczego stanowiska Sowietów. Wprost przeciwnie, akceptowali oni wyraźnie tezę Molotowa i, jak podkreśla się w Berlinie, wzięli się jeszcze silniej, niż dotychczas do systemu i sfery interesów sowieckiej polityki wojennej, jako pewnego rodzaju aspiranci bolszewizmowi.

W Moskwie też nie omieszkaano omówić zagadnienia transportu obustronnej pomocy materiałowej do Związku Sowietów i z granic tego kraju, a jęmsamem poruszono kwestię, która według opinii niemieckiej również na konferencji moskiewskiej wywołała najwięcej kłopotów i wątpliwości.

Nowy układ między Peru i Ekwadorem

Lima, 7 października. Pełnomocnicy Peru i Ekwadoru w nocy na niedzielę, w obecności przedstawicieli państw pośredniczących Argentyny, Brazylii i Stanów Zjednoczonych podpisali w Talara układ, stanowiący podstawę do rokowań cisln zlikwidowania konfliktu granicznego między obu krajami przez stworzenie demilitaryzowanej strefy granicznej.

Układ wszedł w życie 5 października. Wprowadzenie go w życie jest zadaniem attachés wojskowych państw pośredniczących.

Państwa poróżnione zobowiązały się nie podejmować żadnych operacji wojskowych zarówno w tej strefie, jak i w kraju nieprzyjacielskim.

Dwa argentyńskie okręty zderzyły się na oceanie.

Buenos Aires, 7 października. Jak obecnie podano do wiadomości, w czasie manewrów floty, wskutek gęstej mgły, zderzyły się na wysokości miejscowości kapitelowej Mar del Plata krążownik argentyński „Almirante Brown” z argentyńskim kontrtorpedowcem „Corrientes”.

Kontrtorpedowiec został ciężko uszkodzony i z powodu wielkiego otworu, wybitego wskutek zderzenia, zatonał. Według dotychczasowych doniesień, wśród załogi „Corrientes” ofiary wynoszą 10 zaginionych, 2ch zabitych i wielu rannych. Również krążownik poniósł wcale poważne uszkodzenia.

Oburzenie w Holandji.

Haga, 7 października. Dzienniki holenderskie opisują silne wzburzenie ludności, wywołane atakami angielskich lotników na dzielnicę mieszkaniową Rotterdamu.

„Het Algemeen Handelsblad” podkreśla na swych łamach, iż w tym wypadku nie może być mowy o pomyłce, bowiem atak odbył się w jasną i księżycową noc, a zatem wszystkie obrzucone bombami budynki szpitalne i pamiętkowe gmachy dało się łatwo rozpoznać. Anglicy okazali się zupełnie bezwzględni w swej blokadzie.

Fińska odpowiedź dla Anglii.

Helsinki, 7 października. Nota z odpowiedzią rządu fińskiego do rządu angielskiego została, według doniesień z poniedziałku, przygotowana już do wysłania.

Ponieważ Finlandja chce utrzymać poprawność postępowania dyplomatycznego, przeto opublikowanie noty nastąpi dopiero po kilku dniach, kiedy nota ta znajdzie się już w rękach rządu angielskiego.

Delegacja japońska do Waszyngtonu.

Sztokholm, 7 października. Japońska delegacja, składająca się z sześciu członków, pod kierownictwem Wagagusi'ego przybyła do Meksyku, według doniesienia United Press z Mexico City, w drodze do Waszyngtonu.

Mówią, że japońska delegacja weźmie udział w naradach japońsko-amerykańskich

w Waszyngtonie. Wagagusi wiezie nowe informacje dla japońskiego ambasadora w Waszyngtonie.

Parowiec francuski zatopiony przez Anglików.

Ateny, 7 października. Na morzu Egejskim zatopiony został przez angielską łódź podwodną francuski parowiec „Theophil Gauthier”, pojemności 8.194 ton, mimo, że był wyraźnie oznaczony jako parowiec francuski i był jasno oświetlony.

Parowiec miał na pokładzie ładunek zboża dla cywilnej ludności greckiej. Skutkiem zatopienia okrętu 13 francuskich marynarzy straciło życie. W Grecji panuje wielkie podniecenie z powodu ataku Anglików na okręt, którego celem podróży było złagodzenie braku żywności, panującego w stolicy Grecji.

Urzednicy francuscy będą zaprzysiężeni.

Vichy, 7 października. Wszyscy francuscy urzednicy państwowi będą zobowiązani do złożenia na nowo przysięgi na wierność szefowi państwa. We francuskim dzienniku urzędowym ukazał się już akt konstytucyjny, informujący w tej sprawie. Dotychczas jedynie tylko wysocy urzednicy państwowi, względnie urzednicy pewnej określonej kategorii musieli składać przysięgę na wierność. Nowy akt konstytucyjny zawiera określenie, że wszyscy pozostali urzednicy muszą być zobowiązani do złożenia przysięgi na wierność szefowi państwa.

Akt konstytucyjny w sprawie przysięgi na wierność odegrał pewną rolę przy utworzeniu politycznego trybunału sądowego. Odpowiedzialni za wojnę byli mężowie stanu i politycy będą ukarani na podstawie przepisanych w akcie konstytucyjnym sankcyj. Być może, że podstawa do nowego aktu konstytucyjnego jest to, iż cały szereg błędów, popełnionych przez oskarżonych, siedzących obecnie w więzieniach w Vales Les Bains i Bourrasol, nie można było pociągnąć do odpowiedzialności na podstawie dawnych ustaw.

W kilku wierszach.

Król i cesarz udzielił kilku wyższym oficerom włoskiego lotnictwa order wojskowy różnych klas. Komandorje otrzymano: lotnictwa Tedeschi Lalli, Porro, General lotnictwa Corso Fougierer, Krzyżem oficerskim Krzyże: pułkownik generalowie-porucznicy lotnictwa Socas i tudzież pułkownik lotnictwa Gradimenti.

Jak donoszą dzienniki rumuńskie, marszałek Antonescu zwiedził odbite tereny Bessarabji, celem przekonania się o stanie prac nad odbudową tego kraju. Marszałek zabawił kilka dni w południowych okolicach tej prowincji i był wszędzie witany z radością przez ludność.

Sześć państwa chorwackiego dr Pavelic zatwierdził nominację generała Vilko Begie na sekretarza stanu w chorwackim ministerstwie obrony.

Ułaskawiony po 43 latach.

(St) W tych dniach opuścił więzienie w Alessandrii, we Włoszech, 70-letni Luigi Montebello, który przed 43 laty został skazany na dożywotnie więzienie za zamordowanie z premedytacją własnej żony. Montebello był w ciągu tych długich lat zatrudniony w różnych oddziałach więzienia, a ostatnio uprawiał mały ogródek. Zachowanie się jego było w ciągu całego tego czasu bez zarzutu, tak, że dyrektor więzienia postawił wniosek o jego ulaskawienie.

Po wyjściu z więzienia Montebello udał się natychmiast na stację kolejową i pojechał do swej rodzinnej miejscowości Iripino, gdzie mieszka jego brat z rodziną. Montebello jest jeszcze silny i zdrowy. W ciągu krótkiego czasu został przyzwyczajony do różnych nowości, które zobaczył po raz pierwszy odkrywawszy wolność.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Sygnatura: VII Km. 417/41.
Obwieszczenie o licytacji ruchomości.
Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, VII rewiru, Piotr Bill, mających kancelarię w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 15, na podstawie art. 602 k. p. e. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 października 1941, o godz. 9-tej, w Krakowie, w biurze podpisanego komornika, ul. Starowiślna Nr. 15, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do nieobjętej masy spadkowej po śp. Stefanii Kochowej, do ręk kuratora Mgra Mariana Ożoga, adwokata w Krakowie, składających się z różnych przedmiotów urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.854 gr. 20. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Dnia 1 października 1941 r. Komornik.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych”

SMOCZKI, HORKI, TERMOMETRY
JAN LIPA - WARSZAWA
Marszałkowska 102, psk. 84

PLUSKWIY
i wszelkie roboty z zakresu tani: „A Z O T”
Kraków, ul. Dietla 19, Telefon 159-35 6598

Autami
przewozi Zjednoczenie Szoferów Krakowskich. — Kraków, Zamenhofa 8, tel. 216-57 43727

Sluząca
z gotowaniem, nawetrolé uczciwa, z dobremi świadectwami, potrzebna od zaraz. Kraków, Starowiślna 19, Galanteria.

Kosmetyki WODY KWIATOWE
ADAMCZEWSKI - WARSZAWA

Dużego lokalu
na składnicę odzieży — około 2.000 m² pojemności, około 400 m² powierzchni, około 500 kg/m² nośności
poszukuje zaraz
Rada Główna Opiekunów, Kraków, ulica Krowadzka 5, pokój 11.

UNIEWAŻNIAM skradziony bilet kolejowy szkolny Nr. 8002018 na przejazd Zabierzów—Kraków — ważny do 30-go czerwca 1942 na nazwisko Maciejowski Zbigniew 43872

MARTA FILIPCZAK MAŚŁOWSKA chiromantria przyjmującym: Kraków, ul. Karmieńska 32, parter. 43993

POZNANIANKĘ proszę o list na Poste-restante — Kraków 1 dla opiekunów dowodu Nr. 33642 43494

POZYCZKĘ hipoteczną zamągane — względnie sprzedam ośrodek realności. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr 43537”.

KABAZA Tatarska wyjąsna najlep. w. w. Kraków, Krakowska 89/48, popołudniu, wyjąsny niedziela. 44160

„TONGA” namiaszka herbata jest dobrym artykułem spożywowym. 6978k

DO WŁADZ podania, rekursy, kosztorysy tłumaczy, przepisuje, powiela: Kraków „Wanda”, Wlozjanska 39 ofia. 43417

ZAMIENIE wózek głęboki i duży na sportowy. Wiadomość: Kraków, Mały Rynek 5, m. 6, godz. 1-4. 48458

FOTOKOPJE dokumentów kopjuje Kopjowia Kraków, Starowiślna 12. 41830

UNIEWAŻNIAM zgubiony Bestätigung Nr. 4/34722. Józef Włodek — dnia 15. IX. 1941. 43611

MARTA o wyższym talentcie, udziela rad, widzi osoby i przysięgła. Kraków, Kopernika 10, m. 10 w popołudniu. 43965

LIDIA KURZAWIŃSKA
córka przemysłowca
przeżywszy lat 22 zmarła dnia 5-go października 1941 roku.

Wyprowadzenie wlok odbył się z kaplicy cmentarnej w Podgórzu dnia 8-go października b. r. o godz. 4 popoł. na który-to obrzęd zapraszają krewnych i Znajomych. Rodzica.

PODANIĄ Najtaniej tłumaczy MAJEWSKI Kraków, Grodzkich Świątych 8, 42020

FACHOWE biuro tłumaczeń pisanie podaj Kraków, Grodzkich 49, I pietro. 44198

OBIADY duże smaczne — wydaje. Kraków, Miodowa 13. 42259

WOŹNICÓW i ROBOTNIKÓW
transportowych
poszukuje Firma „HERMES”
biuro spedycyjne — Kraków Stolarska 13.

Rosja naśladowuje Chiny?

(sk.) Kraków, 7 października.

Amerykańska dziennikarka Freda Utley porużyła na łamach czasopisma „The American Mercury” kwestię wojny niemiecko-sowieckiej w artykule zatytułowanym „Granice oporu sowieckiego”. Wychodząc z kwestji zasadniczej, czy rząd sowiecki może wytrzymać swe ciężkie militarne położenie i strać wielkiej części swego terytorjum w Europie, porównuje autorka Rosję Sowiecką i Chiny, oba kraje dobrze jej znane z osobistego doświadczenia. Polemizuje ona przytem z propagandowym artykułem Edgara Snow, zamieszczonym w lewicowo-radikalnym piśmie „New Republic” i twierdzącym, że przez naśladowanie wydoskonalonej w Chinach taktyki stałego cofania się i małych potyczek pozarfrontowych, warunki Sowietów stają się korzystniejsze.

Przy bliższym przyjrzeniu się tej kwestji, pisze F. Utley, okazuje się, że przypuszczenie takie musi upaść, podobnie jak i inne pobożne życzenia. Żyłam i pracowałam w Sowietach i spędziłam pół roku w Chinach, nie mogę więc dzielić optymizmu Edgara Snow. Zapewne, sowiecki terytorjum jest wielkie, podobnie, jak i w Chinach. Ale podczas gdy Chiny wykazują zarówno korzyści jak i ciemne strony swego prymitywnego stanu w gospodarstwie i w organizacji państwowej organizacji, Związek Sowiecki utracił taktyczne korzyści, wynikające z prymitywnego stanu, bez wyzyskania korzyści, które niesie z sobą zmodernizowanie.

Ten fakt zasadniczy może łatwo zniwelować korzystne strategiczne i geograficzne czynniki, które są wspólne Związkowi Sowieckiemu i Chinom. W Sowietach gospodarka rolna została zmodernizowana. Rzemiosło, pokrywające przed rewolucją codzienne potrzeby ludności, zostało również pod rządami Stalina zniszczone. W końcu administracja sowiecka została jeszcze w silniejszym stopniu centralizowana, niż życie gospodarcze. Lokalna inicjatywa i samodzielność — istota małych lokalnych bitew — została zniszczona wraz z prywatną własnością. Ludność stała się zależna w tym samym stopniu od rąk kazów idących z Moskwy, jak i od dostaw z kilku centrów przemysłowych. Jest całkowicie prawdopodobnym, że Stalin, rezydujący w Kazaniu, Swierdłowsku, czy Tomsku, straciłby swą magię Stalina z moskiewskiego Kremlu.

Jakkolwiek decentralizacja była dla Chin z wielu względów szkodliwa, pomagała im jednak również i izolowała utrzymując się na zajętych obszarach samodzielne wysypki oporu. W Rosji Sowieckiej jest wszystko tak ponad miarę centralizowane, że każda akcja staje się kulawa, jeśli główne centrum siły i politycznego autorytetu zaprzestanie ją zasilać swym prądem. Akcja nie wychodzi w każdym razie nigdy od miejscowej ludności, lecz od miejscowych biurokratów, za którymi stoi GPU. Fakta te wraz z rozległością terytorjalną i okolicznością, iż stau wszystkiego poza dobrojeniem doznał cofnięcia, stały się powodem jedynie krótkotrwałych korzyści sowieckich w walce.

Centralizacja w przemyśle i gospodarce rolnej działać musi na korzyść Niemiec z chwilą złamania oporu armji sowieckiej. Jeśli wziąć przykład t. zw. kolchozów, to zadania zdobywców niemieckich ułatwił fakt, że rząd sowiecki zgrupował razem wieśniaków, aby pracowali w wielkich fermach. W Chinach natomiast miała Japonja do czynienia z milionową liczbą pojedynczych wieśniaków, iż prawie niemożliwym było zmusić ich do pracy i zbiorów. W sowieckiej Rosji stworzony został przez rząd gotowy system kontroli ludności wiejskiej i przymusowego odbioru jej produktów. Wojna pokazała, że między sowieckimi żołnierzami i cywilami istnieje niezwykły patryjotyzm. Ale czy fatalistyczna odwaga sowieckich bojowników i ich przyzwyczajenie do bezwzględności i terroru mogły wyrównać na dłuższą metę niestaranny sposób sowieckiego transportowania, dezorganizację i zamieszanie, te zasadnicze rysy sowieckiego życia? Od przeszło lat 10 czyniły Sowiety wszystko, co możliwe, aby gromadzić broń. Trudności ich armij wzrosną niepomniernie, gdy będą one skazane jeszcze tylko na bieżącą produkcję broni. Dopiero gdy wyczerpią się nagromadzone rezerwy wyjdzie szybko na jaw niezdolność do reparacji i zastąpienia utraconego materiału nowym.

Przedewszystkiem brakuje dziś Sowietom techników i kierowników, personalu przemysłowego i administracyjnego, aby móc utrzymać produkcję i transport na wysokim wojennym poziomie.

Piszę to — oświadcza Freda Utley — jako specjalistka w widzy gospodarczej, na podstawie długoletniego dokładnego badania życia sowieckiego. Być może nawet, że biedne i zacofane Chiny posiadają więcej technicznie kompetentnych ludzi, niż Związek Sowiecki. I podczas gdy walka o byt poparta została w Chinach, nawet wśród najbardziej niebezpiecznych, inicjatyw i inteligencji, w Sowietach wyhodowała ona służalczość, lenistwo i obojętność. To co zapoczątkowały stulecia panowania tatarskiego oraz ucisku, nkeńczył stalinowski reżim. Przeciętny „szary człowiek” w Sowietach utracił wiarę, aby jakikolwiek osobisty jego wysiłek poprawić mógł jego materialne położenie.

Dotąd utrzymane są jeszcze połączenia i dotąd jeszcze poza wszystkimi stoi aparat pod rozkazami Stalina, dotąd armja sowiecka walczy i fabryki produkują dla armji. Skoro jednak przy mus utraci swą siłę skutkiem trudności w rządzie centralnym, skoro prestiż Stalina osłabnie, skoro żołnierze i oficerowie przez brak zaopatrzenia zostaną zepchnięci na ten sam najniższy poziom materialny co ludność, nie ulega kwestji, że wszystko zacznie cofać się krok za krokiem.

Autorka dochodzi do wniosku, że wojny partyzanckiej nie będzie mógł Stalin prowadzić

choćby z tego powodu, że prowadzi on w rzeczywistości walkę „dwufrontową”: na zewnątrz i na wewnątrz państwa. Ciągłe apele do patryjotyzmu są najlepszą wskazówką dla niepewności reżimu stalinowskiego. Ponieważ także oficerowie i żołnierze sowieccy mogą mieć uczucie, iż stoją obecnie w wojnie dwufrontowej — przeciw niemieckim wojskom i przeciw tyranji w kraju, szczególnie na wspomnienie „likwidacji” Tuchaczewskiego i towarzyszy.

Po zastanowieniu się nad osobistymi przesłankami, kierującymi Stalinem przed i po 22 czerwca br., rzuca autorka pytanie, czy po klęsce sowieckiej armji w Rosji europejskiej, utworzyć będzie mogła armja w azjatyckiej części Rosji Sowieckiej tarczę dla reżimu Stalina. W każdym wypadku jest mało prawdopodobnym, aby Stalin mógł zostać wodzem azjatyckiego Związku Sowieckiego. Bowiem żaden człowiek na świecie nie posiada tylu wrogów, co on w najbliższym otoczeniu, którzy czekają tylko na to, aby go obalić. W Azji zaś stoi potęga Japonji.

Jedno jest pewne, stwierdza na końcu Freda Utley, że państwo sowieckie ostatniego 25-lecia kończy się. Zostanie ono albo zdobyte, albo rozczłonkowane, albo zbudowane na nowo na niekomunistycznych podstawach.

styna Ryba, uczennica szk. handl., lat 15; Antonina Witkowska, lat 78; Sabina Kozłowska, lat 19; Adam Grechorowicz, prof. gimn., lat 55.

(Jo) **ADRESY APTEK DYZURUJĄCYCH** dzisiejszej nocy w Krakowie: Adolf Hitler Platz 45, tel. 125-74; Łobzowska 20, róg Batorego 1, tel. 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegorzewska 9, tel. 138-57; Grodzka 17, tel. 102-03; Plac Matejki 2, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Rakowicka 12, tel. 114-08; Adolf Hitler Platz 9, tel. 134-41.

(Jo) **WYSKOCZYKA PRZEZ OKNO** z I-go piętra przy ul. Miodowej Janina S., lat 17, doznając ran cieżkich i kontuzji nóg. Po opatrzemiu przez lekarza Pogotowia Rat. została przewieziona do szpitala św. Łazarza.

(Jo) **SPADE Z BULWARÓW NAD WISŁĄ** koło III-go mostu w poniedziałek w południe 13-letni Stanisław Gomołka. Zawezwany lekarz Pogotowia Rat. stwierdził złamanie miednicy i ogólne kontuzje. Po udzieleniu pierwszej pomocy, polecił lekarz przewieźć nieostrożnego chłopca do szpitala św. Łazarza.

PRZEJECHANA PRZEZ TRAKTOR. 63-letnia staruszka, Józefa Golebiowska, mieszkanka wsi Wygodna, gmina Krzyżanów, została przejechana na sosie pod Piotrkowem przez traktor firmy „Zakłady Przemysłowe Woli Krzysztoporskiej”, należący do węgla. Staruszka poniosła śmierć na miejscu.

Wiadomości ze Lwowa.

Obowiązek pracy.

W okręgu Galicji weszło w życie rozporządzenie Gen. Gubernatora, na podstawie którego wszyscy mieszkańcy w wieku od 18-go do 60-go roku życia podlegają obowiązkowi pracy publicznej. W stosunku do żydów będą wydawane specjalne zarządzenia.

Zakaz zabaw tanecznych.

Starosta miejski we Lwowie wydał zakaz, na podstawie którego nie wolno urządzać żadnych zabaw tanecznych na terenie miasta.

Ze sportu.

Berlin, 7 października. W ub. niedzielę piłkarze niemieccy rozegrali dwa międzypaństwowe spotkania. W Sztokholmie pierwsza reprezentacja Niemiec została pokonana przez reprezentację Szwecji w stosunku 2:4 (1:2). Na spotkaniu tem obecnym był król szwedzki Gustaw V. Tego samego dnia w Helsinkach grał drugi garnitur Niemiec, który pokonał reprezentację Finlandji w stosunku 6:0 (2:0). W drużynie zwycięskiej grał m. in. Willimowski.

W Bismarckhütte odbył się w niedzielę mecz między reprezentacją Generalnego Gubernatorstwa a drużyną Górnośląską. Wygrał Górny Śląsk w stosunku 5:1 (1:1). W drużynie Śląskiej grał m. in.: Broom, Gienza, Piec II, Wostal, Piontek, Petercik i Wodarz.

W Berlinie rozegrano międzypaństwowy mecz tenisowy Niemcy—Węgry, który zakończył się zwycięstwem Węgier w stosunku 4:2.

W Medjolanie odbył się mecz tenisowy Włochy—Chorwacja, zakończony remisowo 3:3. Obydwaj spotkania tenisowe zaliczają się do turnieju drużynowego o puchar Rzymu.

ANEGDOTY.

Cięta odpowiedź.

(k) Biskup de Senes wygłosił pewnego dnia, w czasie nabożeństwa kazanie, w którym wystąpił przeciwko demoralizacji dworu i dworzan. Na nabożeństwie tem był obecny i król Ludwik XV. Kiedy wyszedł on z kościoła, odezwał się do swego marszałka Richelieu:

— Zdaje mi się, że pan de Senes w dzisiejszym kazaniu rzucał kamienie do pańskiego ogrodu.

— Istotnie — odrzekł Richelieu — ale na szczęście kamienie te wpadły do parku Jego Królewskiej Mości...

Oryginalny testament.

Pewien Anglik wyobrażał sobie, że ciało jego jest zbudowane ze szkła, dlatego też polecił, żeby trumnę jego wysłano zamsem, a na pomniku wyrzeć tylko jedno słowo „Fragile”, jakie umieszcza się zazwyczaj na skrzyniach ze szkłem.

*

Jakaś znów lady uznała, że jej piesek był najwierniejszym z przyjaciół, ustanowiła go więc egzekutorem testamentu i wykonawcą ostatniej woli. Pierwsza osoba, do której piesek będzie się przymilał po jej pogrzebie, miała zostać uniwersalnym spadkobiercą, a następnym pięć osób, którym piesek okaże pokolei swą sympatię, miało otrzymać odpowiednie legaty.

Godzina policyjna w Krakowie pozostaje niezmienną.

Kraków, 7 października. Z międzynarodowej strony poinformowano nas, że przypomnienie w sprawie obowiązku zaciemnienia wszelkich źródeł światła na terenie Generalnego Gubernatorstwa w żadnym wypadku nie dotyczy zmiany godziny policyjnej. Na terenie Krakowa godzina policyjna nie została zmieniona i jest nią dalej godzina 23 (11 wieczorem) czyli, że do tej godziny można chodzić po mieście bez specjalnej przepustki nocnej.

Nie została również zmieniona godzina policyjna dla restauracji, kawiarni, kinoteatrów i innych tego rodzaju zakładów, które mogą być w dalszym ciągu otwarte

według dotychczas obowiązujących przepisów policyjnych.

Osoby, korzystające z ulic, placów i innych dróg po zaciemnieniu muszą się jednak na żądanie wylegitymować, lecz nie, jak to mylnie przypuszczano, specjalną przepustką, lecz jedynie jakimkolwiek dowodem osobistym, stwierdzającym tożsamość osoby. Rzecz prosta, że osoby, wracające z miejsc pracy zawodowej lub z lokali publicznych itp. do domu, korzystając z ulic, placów itd. bez żadnych ograniczeń — ograniczenia te dotyczą jedynie osób, które beczelowo walają się po ulicach.

KRONIKA

Październik
7
Wtorek

Dziś NMP. Różańcowej Marka
Wschód słońca 6.45
Zachód 18.02 *
Jutro Pelagji

Nasiennictwo warzywne w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 7 października. Prace rozpoczęte w tym roku w kierunku zmontowania nowoczesnych plantacji nasienne-warzwnych, zostały prawie ukończone, a w ten sposób w roku bieżącym zapotrzebowanie na nasiona warzywne na terenie Gen. Gub. zostanie pokryte prawie całkowicie z plantacji niemieckich.

Najbardziej rozwinęło się ostatnio nasiennictwo warzywne na terenie powiatów: krakowskiego, warszawskiego, miechowskiego i jedrzejowskiego. Produkuje się tam nasiona buraków, cebuli, marchwi, pietruszki, grochów, fasol oraz szeregu innych roślin, mających popyt w warzywnictwie. Dzięki temu na wiosnę 1942 r. zapotrzebowanie na nasiona tych warzyw powinno być w Gen. Gub. całkowicie pokryte.

W okręgu lubelskim zasiano w tym roku szczególnie duże ilości grochu, a to przyczyni się niewątpliwie do znacznego zwiększenia w roku przyszłym uprawy tej tak wartościowej pod względem odżywczym rośliny.

Obecnie prowadzi się usiłowania w tym kierunku, aby produkcja nasion warzwnych pokry-

ła w zupełności zapotrzebowanie rynku krajowego. Pewne braki, jakie stanowi np. niedostateczna ilość suszarni nasion, są planowo usuwane.

Pół wsi spłonęło.

Piotrków, 7 października. We wsi Janówka, gminy Krzyżanów, wybuchł z nieostrożnego narażeniu powodu pożar w zagrodzie rolnika Jana Bory. Ogień rozszerzył się bardzo szybko i objął 17 gospodarstw.

Straż pożarna z Piotrkowa i okolicznych gmin przystąpiła do natychmiastowej akcji ratunkowej, lecz pożar zdołano umiejscowić dopiero po kilku godzinach.

Pastwa ognia padła 17 stodół ze zbiorami, 9 obór, szopy, oraz kilka domów mieszkalnych.

Zabity wybuchem granatu.

Piotrków, 7 października. 11-letni Michał Jankowski, zam. wraz z matką wdową we wsi Gąsiki, gmina Krzyżanów pod Piotrkowem, znalazł na polu granatniwypał, pochodzący jeszcze z czasów działań wojennych i wspólnie z 8-letnią Zofją Łasek urządził sobie zabawę w pchnięcie domu, pod koniec której nastąpił odważnikiem rozbił granat.

W pewnej chwili granat eksplodował i Jankowski odniósł tak poważne obrażenia, iż zmarł w drodze do szpitala. Został Łasek również uległ ciężkim obrażeniom i przezywa na kuracji w szpitalu św. Trójcy w Piotrkowie.

Kronika żałobna.

(Jo) Kraków, 7 października. W ostatnich dniach zmarł w Krakowie: z Radwańskich Anna Ondruszkowa, lat 55; z Jelonków Marja Kasprzykówna, lat 57; Jan Sekunda, inspektor Samorz. Gmin w Wadowicach, lat 43; Lidja Kurzawitska, lat 22; Józef Kurzawa, emer. funkcjonariusz K. M. K. E., lat 57; Władysław Giza, urzędnik, lat 43; z Henclerów Józef Jaworek, lat 89; Julja Wyrohowa, lat 65; Józef Wegrecki, prokurent Pow. Kom. Kasy Oszczędności, lat 46; Filip Schwenk, lat 22; Romuald Smidowicz, lat 49; Kry-



Im tańsze jest światło

tym więcej można go używać - chroniąc przez to oczy. Stosujcie wewnątrz matowane

żarówki Osram-D

z podwójną spiralą.

Żarówki 40—150 Dlm są najodpowiedniejsze do codziennego użycia.

Żarówka OSRAM-D daje tanie światło

Informacji o źródłach nabycia udziela:

OSRAM Aktiengesellschaft Krakau, Ostring 12 (Telefon 136-12) — OSRAM Aktiengesellschaft Niederlassung Warschau, Bahnhofstrasse (Telefon 554-70)

